

Republika Turcji na arenie międzynarodowej

Słowa kluczowe: Turcja, stosunki międzynarodowe, Unia Europejska

Stosunki międzynarodowe Turcji

Republika Turcji jest bardzo ważnym graczem na dzisiejszej arenie międzynarodowej. Wpływ na to ma stabilizująca się w ostatnim dziesięcioleciu sytuacja wewnętrzna państwa i strategiczne położenie geograficzne, które zmusza turecki rząd do balansowania pomiędzy chrześcijańskim Zachodem i wschodnim światem muzułmańskim. Turcja dąży obecnie do silnej pozycji internacjonalnej, jaką odgrywała za czasów Imperium Osmańskiego, kiedy miała wpływ na tereny rozciągające się od Afryki Północnej, przez Bliski Wschód, Kaukaz Południowy, na Bałkanach kończąc. Tereny pierwotnego Imperium były stopniowo konfiskowane od początku XX w. przez państwa europejskie. Po I Wojnie Światowej, w której Turcja opowiedziała się po stronie państw centralnych, doszło w 1920 r. do podpisania traktatu w Sèvres, który był w rzeczywistości formalnym przypieczętowaniem podziału dawnego Imperium między państwami Ententy¹.

Po niekorzystnym traktacie w Sèvres doszło do przeobrażenia państwa islamskiego w świecką Republikę. Turcja w okresie dwudziestolecia

¹ D. Kołodziejczyk, *Turcja*, Warszawa 2011, s. 97–98.

międzywojennego prowadziła zrównoważoną politykę zagraniczną. Z tamtego okresu pochodzi słynny cytat Atatürka: „pokój w kraju, pokój na świecie”, promującą stabilizację sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu (która w konsekwencji przynosiła bezpieczeństwo wewnętrzne państwa) i zapewnienie Turcji czasu po stracie terenów. W czasie II Wojny Światowej Turcja, wyciągając wnioski z nieodległej historii, przyjęła nieco paradoksalną taktykę sojuszu zarówno państw Osi i Aliantów. Ostatecznie wzięła w niej udział dopiero w 1945 r., wypowiadając wojnę III Rzeszy i Japonii. Opisywana polityka niezaangażowania zapewniła Turcji z jednej strony wewnętrzną stabilizację i spokój, z drugiej była krytykowana za brak asertywności wobec żądań Zachodu².

Dzisiejsza Turcja, kierowana do niedawna przez rząd Erdoğan³, po ustabilizowaniu sytuacji wewnętrznej, przyjęła model otwartej i pokojowej polityki zagranicznej. Transformacji dyplomatycznej Turcji sprzyjało utrwalenie się w państwie demokracji i jednocześnie kultywowanie tradycyjnych wartości islamskiej kultury. Obecnie rządząca państwem AKP „próbuje łączyć globalizm z regionalizmem, rozwój z pamięcią historyczną, nowoczesne instytucje z tradycyjnymi wartościami, godzić wiele przeciwieństw, w które obfitują dzieje ponad dwustuletniej modernizacji”⁴. Te zestawienia są wynikiem postrzegania przez tureckie władze własnej historii i tradycji oraz przenoszenia tych wartości na grunt ponadnarodowy.

Opracowując taktykę polityki zagranicznej, Republika Turcji bierze pod uwagę swój największy atut, jakim jest jej położenie geograficzne. Terytorium obecnej Turcji znajduje się w strategicznym punkcie łączenia Zachodu ze Wschodem. Najogólniej przyjmując są to tereny Euroazji, na które składają się obszary pięciu regionów: Bałkanów, basenu Morza Czarnego, Kaukazu Południowego, Bliskiego Wschodu oraz basenu Morza Śródziemnego⁵. To specyficznie położenie Turcji pociąga sprawia, iż nie można przyporządkować tego kraju do grupy państw arabskich lub europejskich. Tworzy to jednak problem przy określeniu, czy

2 J. Bocheńska, *Neosmańska wizja polityki zagranicznej Turcji*, „Biuletyn Opinie” 2011, nr 9, s. 2.

3 28 sierpnia 2014 r. zaprzysiężony został nowy Prezydent Republiki Turcji, wcześniejszy Premier – Recep Tayyip Erdoğan. Obecnym szefem rządu jest Ahmet Davutoğlu.

4 D. Baczew, *Co myśli Turcja?*, Londyn–Warszawa 2011, s. 64–65.

5 Tamże, s. 79.

za priorytetowy uznać kierunek zachodni, czy może kurs wschodni i intensywne działanie w zakresie polityki sąsiedztwa. Od momentu powstania Republiki, Turcja wydawałaby się być raczej zwolennikiem polityki proeuropejskiej. W swych działaniach pamięta o swoim islamskim rodowodzie. Przysparza to Turcji wielu problemów – UE zarzuca jej powolne wdrażanie reform na wzór europejski, natomiast państwa muzułmańskie nazywają ją „sługą Zachodu”⁶. Ostatecznie dochodzi więc do stopniowej izolacji Turcji od Zachodu i Wschodu oraz zdystansowania się do prób jej działalności w sferze politycznej.

Nie można jednak zapominać o plusach, jakie niesie za sobą położenie Turcji w miejscu krzyżowania się szlaków gospodarczych i komunikacyjnych. Łączy ona państwa Europy z Bliskim Wschodem oraz tereny od Morza Czarnego do Morza Śródziemnego, co czyni ją regionalną potęgą⁷. Usytuowanie Turcji w regionie Euroazji było jednym z czynników jej historycznej władzy, a obecnie gospodarczego rozwoju w XX wieku. I choć dla państw Unii Europejskiej Turcja jest jeszcze krajem rozwijającym się, który dostarcza jej głównie produkty rolne i surowce energetyczne, to dla państw za jej południowo-wschodnią granicą jest poważnym partnerem gospodarczym, dostarczającym im produkty, technologię i usługi⁸. Dzięki swojej przedsiębiorczości Turcja obraca minusy swojego położenia w plusy – jednocześnie prowadzi dobre stosunki z USA, realizuje kolejne zadania w celu przystąpienia do UE oraz angażuje się w proces demokratyzacji swoich sąsiadów⁹.

Realizowana przez Erdoğana polityka sąsiedztwa teoretycznie opiera się na wspólnej historii i wyznawanej religii w państwach tego regionu. W praktyce większe znaczenie mają inne czynniki. Osłabienie pozycji zachodnich mocarstw na Bliskim Wschodzie, szybko rozwijająca się gospodarka turecka czy specyficzny model „muzułmańskiej demokracji” sprawiają, że Republika Turcji jest dla państw sąsiednich bardziej atrakcyjna i godna naśladowania. Ponadto Turcja jest krajem, które rozumie wynikające z procesów transformacji ustrojowych problemy wewnętrzne, ponieważ jeszcze kilkadziesiąt lat temu sama przez nie przechodziła¹⁰. Nie

6 J. Bocheńska, *Pomost pomiędzy Wschodem i Zachodem. Turecka wizja polityki zagranicznej*, „Biuletyn Opinii” 2009, nr 11, s. 2.

7 D. Baczew, *Co myśli...*, dz. cyt., s. 65.

8 J. Bocheńska, *Neoosmańska...*, dz. cyt., s. 8.

9 D. Baczew, *Co myśli...*, dz. cyt., s. 65.

10 Tamże, s. 72.

narzuca swojej pomocy siłą, jak w przypadku polityki Stanów Zjednoczonych w Iraku czy Afganistanie, a stara się udzielać rad nie naruszając jednocześnie niczyjej suwerenności, tworząc relacje partnerskie.

Bieżąca polityka zagraniczna Turcji, głównie polityka sąsiedztwa, opiera się na czterech głównych celach: bezpieczeństwie, wolności, dobrobycie i tożsamości. Żadne państwo nie może czuć się bezpiecznie i pewnie, jeśli w krajach z nim sąsiadujących toczy się wojna domowa skutkująca napływającymi imigrantami, czy istnieje realna obawa przed użyciem broni nuklearnej¹¹. Turcja przyjęła więc strategię Ahmeta Davatoglu, opierającą się na czterech elementach: zredukowaniu do „zera problemów z sąsiadami”, „wzajemnym umacnianiu”, „wielowymiarowej polityce zagranicznej” oraz „nowym języku dyplomacji”¹². Realizacja takiej strategii jest możliwa dzięki angażowaniu innych podmiotów międzynarodowych, wspieraniu procesów demokratyzacji, integracji i współpracy gospodarczej oraz wymianie kulturalnej.

Z pośród wszystkich sąsiadów Turcji spore kontrowersje wywołują jej kontakty z państwami Bliskiego Wschodu: Iranem, Irakiem i Syrią, które w dużej mierze oddziałują na relację Ankarę z Waszyngtonem. Wspólna historia czy religia nie będą w tym przypadku spoiwem integracji tych państw, mogących obawiać się dążenia Turcji do odbudowy dawnego Imperium. Ponadto kraje Bliskiego Wschodu różnią się ideologicznie od Turcji: są to państwa skrajnie religijne, sławiące kulturę arabską i sceptycznie odnoszące się do tureckiej polityki prozachodniej. Republika zdaje sobie sprawę z obaw i niechęci swoich sąsiadów, dlatego jeszcze nie tak dawno prowadziła bierną i zdystansowaną politykę zagraniczną wobec nich¹³. Jednak od przejęcia władzy w państwie przez AKP, relacje na linii Turcja – Bliski Wschód ulegają stopniowej poprawie, szczególnie jeśli chodzi o Iran. Powstały na gruzach państwa perskiego kraj wciąż walczy z Turcją o wpływy w rejonie Bliskiego Wschodu. Oba państwa chcą być mentorem świata muzułmańskiego, a każde z nich na swój sposób – Turcja jest nacjonalistycznym państwem laickim, Iran zaś jest skrajnie ideologiczną republiką islamską¹⁴. Pomiędzy Ankarą i Teheranem

11 Tamże, s. 66–67.

12 A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Polityka zagraniczna Turcji w kontekście czerwcowych wyborów parlamentarnych i „arabskiej wiosny”*, Warszawa 2011, s. 2.

13 J. Szubert, *Znaczenie Turcji dla relacji Unii Europejskiej z Bliskim Wschodem*, [w:] *Turcja i Europa, Wyzwania i szanse*, A. Szymański (red.), Warszawa 2011, s. 155–159.

14 J. Bocheńska, *Neoosmańska...*, dz. cyt., s. 6.

nastąpiło porozumienie w dziedzinie gospodarki: został podpisany protokół o zwiększeniu współpracy handlowej i utworzeniu strefy wolnego handlu. Zwiększył się także eksport i import, oparty w głównej mierze na dostawie gazu z Iranu do Turcji i prowadzący do wzmocnienia współpracy energetycznej. Przyjazne stosunki gospodarcze sprawiły, że Turcja coraz częściej pretenduje do roli negocjatora pomiędzy Iranem a państwami Zachodu, szczególnie USA i Izraelem. Stany Zjednoczone odnoszą się krytycznie wobec polepszających się stosunków turecko-irańskich i odrzucają wszelkie propozycje ze strony Turcji¹⁵.

Irak jeszcze na początku XX w. był jedną z prowincji Imperium Osmańskiego. Od 1932 r. jest już niepodległym państwem, którego polityka wewnętrzna nie wpływa korzystnie na stabilizację i bezpieczeństwo regionu (zważywszy na wojny w Zatoce Perskiej, dyktatorskie rządy Saddama Husajna, czy bardziej współczesne obawy o wybuch wojny religijnej pomiędzy sunitami a szyitami). Stosunki z Turcją również wydają się być niestabilne. Największym problemem jest kwestia Kurdów – mniejszości narodowej zamieszkującej region Kurdystanu, z którą Turcja ma historyczne zatargi. Ankara pokładała w Iraku wielkie nadzieje niedopuszczenia do uzyskania przez nich niepodległości. Tymczasem Bagdad udzielił swoich baz, na terenach graniczących z Turcją, kurdyjskiej partyzantce (Partii Pracujących Kurdystanu) oraz ostatecznie uznał Autonomiczny Region Kurdystanu w Iraku. Rząd AKP oraz Prezydent Turcji starają się poprawić napięte stosunki z Irakiem, rozwiązując wspólny problem kurdyjski. W zamian za dostawy gazu i ropy z ziem Regionu Kurdystanu (za każdorazową zgodą Iraku), Turcja zobowiązała się inwestować w modernizację tamtejszych terenów¹⁶. Nie jest to jednak jedyny problem w relacjach turecko-irackich. Podobnie jak w przypadku Iranu, przyczyną nieporozumienia jest nadmierna aktywność Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie i ich poparcie przez Turcję. Irak z aprobatą przyjął więc decyzję rządu tureckiego, który początkowo nie wsparł USA w kwestii obalenia rządów Saddama Husajna i nie przystąpił do koalicji antyirackiej¹⁷. Natomiast dla USA zachowanie Turcji, która do-

15 J. Bocheńska, *Pomost pomiędzy...*, dz. cyt., s. 4–5.

16 J. Bocheńska, *Neoosmańska...*, dz. cyt., s. 7–8 oraz J. Bocheńska, *Pomost pomiędzy...*, dz. cyt., s. 5.

17 J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012, s. 387.

datkowo przeciwstawiła się otwarciu północnego frontu na granicy turecko-irańskiej w czasie II wojny w Zatoce Perskiej, doprowadziło do ochłodzenia stosunków między Ankarą i Waszyngtonem¹⁸. Dopiero objęcie urzędu prezydenta przez Baracka Obamę poprawiło te relacje, choć nadal istnieją 3 sporne kwestie: popieranie polityki Izraela przez USA (Turcja neguje jego politykę wobec Autonomii Palestyńskiej), relacje turecko-irańskie oraz określenie przez Kongres Stanów Zjednoczonych rzezi Ormian z 1915 r. mianem ludobójstwa, które skutkowało odwołaniem ambasadora Turcji z USA¹⁹.

Syria, podobnie jak Irak, była niegdyś osmańską prowincją. Do 2011 r. Turcja miała z nią bardzo dobre relacje, głównie w kwestii wspólnej niechęci wobec opozycji kurdyjskiej oraz w sferze gospodarczej. Zostało bowiem podpisane wzajemne porozumienie o strefie wolnego handlu, czy zniesieniu krótkoterminowych wiz pomiędzy dwoma krajami²⁰. Ponadto polityka zagraniczna Turcji wobec Syrii opierała się na rozbudowie wspólnej infrastruktury (rzecznej i kolejowej) oraz na współpracy kulturalnej²¹. Te przyjacielskie stosunki uległy jednak pogorszeniu po wybuchu w Syrii tzw. „Arabskiej Wiosny”, czyli rewolucyjnych, wewnętrznych procesów w państwach Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, które dotarły również do tureckiego sąsiada. Jest to państwo graniczące z Turcją, które przeżywa obecnie systemowy przewrót, stanowiąc jednocześnie wiele niebezpieczeństw dla Republiki w zakresie bezpieczeństwa oraz politycznych wyzwania²².

Kolejnym regionem sąsiadującym z Turcją jest Kaukaz Południowy, w skład którego wchodzi Gruzja, Azerbejdżan i Armenia. O ile stosunki zagraniczne Turcji na Bliskim Wschodzie są zależne głównie od wpływów USA, o tyle głównym faktorem w relacjach Turcji z północnymi sąsiadami jest oddziaływanie na te tereny Rosji. Podczas I Wojny Światowej Turcja i Rosja stały po dwóch przeciwnych stronach. Ich walki doprowadziły do zawarcia traktatu turecko-radzieckiego, skutkującego znalezieniem się państw kaukaskich za Żelazną Kurtyną. Po upadku ZSRR doszło do walki o wpływy w tym regionie pomiędzy Rosją i Turcją. Rywalizacja ta jest głównym problemem Turcji, jeśli chodzi o jej politykę zagraniczną

18 J. Szubert, *Znaczenie...*, dz. cyt., s. 159.

19 D. Baczew, *Co myśli...*, dz. cyt., s. 81.

20 J. Zdanowski, *Stosunki...*, dz. cyt., s. 391.

21 J. Bocheńska, *Neoosmańska...*, dz. cyt., s. 6–7.

22 J. Zdanowski, *Stosunki...*, dz. cyt., s. 391.

wobec państw Kaukazu. Od 2003 r., kiedy to ochłodziły się stosunki turecko-amerykańskie (wspomniana sporna kwestia iracka), kontakty z Rosją uległy poprawie, szczególnie w dziedzinach gospodarczych. Nastąpiło polepszenie w sektorach handlowych, turystycznych, inwestycyjnych i usługowych. Nadal jednak trwa walka o wpływy na Kaukazie, którą wygrywa Rosja, mający wpływ na politykę energetyczną Turcji (niecałe 70% dostaw gazu pochodzi właśnie z Rosji)²³.

Ze wszystkich trzech południowo-kaukaskich państw, Turcja miała najbardziej ustabilizowane relacje z chrześcijańską Gruzją. Republika Turcji natychmiastowo uznała niepodległość tego państwa w 1991 r. i pomagała jej w szkoleniu wojsk. Załamanie tych pozytywnych stosunków miało miejsce w 2008 r., kiedy podczas wojny rosyjsko-gruzińskiej w Osetii Południowej Turcja nie określiła swojego stanowiska i nie wsparła Gruzji postępując, jak większość państw NATO. Wprawdzie nie poparła otwarcie Rosji, ale zachowując neutralność, doprowadziła do wzrostu jej znaczenia na terenach rewolucyjnych Gruzji. Rząd AKP stara się jednak wypracować poprawne stosunki z Gruzją, m.in. popiera integralność terytorialną tego państwa, mimo że takie separatystyczne regiony jak Osetia Południowa i Abchazja są w większości zamieszkiwane przez muzułmanów²⁴.

Inaczej jest z Azerbejdżanem i Armenią. Są to bowiem państwa skłócone od momentu konfliktu karabaskiego²⁵, w którym Armenię dodatkowo popiera Rosja. Każde próby poparcia Azerbejdżanu na arenie międzynarodowej i poprawy wspólnych stosunków, skutkują ich ochłodzeniem z Armenią. Turcja zniechęciła się do prowadzenia polityki zagranicznej w tamtym regionie i pozostawała bierna aż do 2008 r. Wówczas nastąpił przełom w stosunkach z obydwojma państwami. Turcja nawiązała ponowne kontakty z Armenią, pomimo historycznych zatargów związanych

23 K. Zasztowt, *Relacje Turcji z Kaukazem Południowym i ich znaczenie dla Unii Europejskiej*, [w:] *Turcja i Europa, Wyzwania i szanse*, A. Szymański (red.), Warszawa 2011, s. 175–176, 179–181, 185, 195, 199.

24 Tamże, s. 183, 187, 189.

25 Konflikt Karabaski – spór pomiędzy Azerbejdżanem i Armenią powstały w latach 20. XX w. o tereny położone w Górskim Karabachu. Po I Wojnie Światowej zostały one przyznane przez Alajinów Azerbejdżanowi, jednak mieszkająca ludność ormiańska liczy na jego przyłączenie do Armenii (popieranej przez ZSRR, później Rosję). W latach 80. i 90. XX w. doszło do wielu demonstracji na tych terenach. W 1993 r. Turcja, popierając Azerbejdżan, zamknęła granicę z Armenią. W wyniku konfliktu zginęło i zostało przesiedlonych wiele osób. Tamże, s. 182.

z rzezią ponad miliona Ormian podczas I Wojny Światowej przez Turków. Republika Armenii również podjęła próbę polepszenia stosunków. Doszło do słynnej „diplomacji futbolowej”, czyli wspólnego obejrzenia przez prezydentów Turcji i Armenii meczów reprezentacji piłkarskich obu państw. W następnym roku obaj prezydenci podpisali turecko-ormiański protokół w Zurychu, skutkujący ustanowieniem wzajemnych stosunków dyplomatycznych. Granica turecko-ormiańska miała zostać otwarta dopiero po wycofaniu wojsk ormiańskich z okupowanych terenów w Azerbejdżanie. To posunięcie miało znaczący wpływ na polepszenie sytuacji Turcji w świecie międzynarodowym. Same kontakty z państwem ormiańskim nie są jednak wartościowe dla Turcji – jest to państwo mało znaczące gospodarczo czy politycznie²⁶. Przeciwnie sytuacja kształtuje się, jeśli chodzi o Azerbejdżan, gdyż jest on cenny ze względu na możliwości dostawy gazu do Turcji i Europy (np. przez planowany na 2015 rok gazociąg Nabucco, czy projekt ITGI)²⁷.

Kolejnym i ostatnim regionem geograficznym sąsiadującym z Turcją są Bałkany, a konkretniej Grecja i Bułgaria. Jeżeli chodzi o Grecję, to jest ona dosyć poważnie skonfliktowana z Turcją. Przede wszystkim sporną kwestią jest Cypr, zamieszkiwany przez ludność grecką i turecką oraz fakt, iż część grecka jest członkiem UE, a Turcja nadal nie uznaje jej niepodległości²⁸. Ponadto w latach 70. XX w., w dobie kryzysu energetycznego, oba państwa spierały się o prawo wydobywania złóż ropy naftowej na Morzu Egejskim²⁹. Znaczące było więc polepszenie stosunków turecko-grackich w 1999 r., kiedy to Ateny zdecydowały się pomóc Turcji po trzęsieniu ziemi jakie ją nawiedziło³⁰. Bułgarię natomiast zamieszkuje znaczna mniejszość turecka, dlatego Ankara szczególnie traktuje stosunki z tym państwem.

Należy zauważyć, że choć Bałkany Zachodnie nie są bezpośrednio sąsiadami Turcji, to właśnie tam współcześnie dochodzi do najszybszego rozwoju kontaktów zagranicznych Turcji. Tereny te należały dawniej do Imperium Osmańskiego, które obecnie zamieszkuje bardzo liczna mniejszość turecka, a 1/3 społeczności to ludność muzułmańska. Turcja

26 Tamże, s. 178, 191–193, 197.

27 Tamże, s. 198–200.

28 T. Żornaczuk, *Polityka Turcji wobec Bałkanów Zachodnich i jej znaczenie dla relacji z UE*, [w:] *Turcja i Europa, Wyzwania i szanse*, A. Szymański (red.), Warszawa 2011, s. 201.

29 D. Kołodziejczyk, *Turcja...*, dz. cyt., s. 230.

30 Tamże, s. 278.

wspiera rządy tamtejszych państw w ich aspiracjach przystąpienia do UE i NATO. Tereny Bałkanów Zachodnich odgrywają dziś znaczącą rolę pod względem bezpieczeństwa czy przyszłościowej, gospodarczej drogi komunikacyjnej z Europą Środkową i Zachodnią³¹.

Ostatnim obszarem analizy polityki zagranicznej Turcji jest Unia Europejska. Nie chcąc jednak opisywać jej relacji ze wszystkimi państwami członkowskimi UE, pragnę przedstawić dwa szczególnie istotne poglądy dot. Republiki Turcji – Niemiec i Francji.

W dobrych relacjach turecko-niemieckich największą przeszkodą jest trzymilionowa mniejszość turecka będąca najliczniejszą spośród wszystkich mniejszości narodowych w tym kraju. Z jednej strony Niemcy obawiają się ekspansji islamskiej (nie tylko w ich kraju, ale w całej UE) i zauważają brak chęci ze strony tureckiej społeczności do asymilacji ze społeczeństwem niemieckim, z drugiej Turcja dostrzega złe traktowanie ich rodaków przez władze RFN. Przyczyną tak dużej ilości Turków w Niemczech było zawarcie ponad 50 lat temu umowy niemiecko-tureckiej zakładającej zatrudnienie wielu bezrobotnych obywateli tureckich na stanowiskach produkcyjnych w rozwijających się, powojennych Niemczech³². Nie można jednak nie zauważyć, że w dzisiejszych czasach Turcja jest atrakcyjnym partnerem handlowym, gospodarczym czy politycznym dla RFN. Choć Niemcy są sceptyczne wobec akcesji Turcji do UE, to nie zamierzają ostatecznie jej blokować, ze względu na poszanowanie zasady *pacta sunt servanda*³³. Jeśli zaś chodzi o stosunki francusko-tureckie, to są one bardzo ochłodzone, szczególnie po 2007 roku, kiedy to prezydentem kraju został zaciekle przeciwnik Turcji jako członka UE – Nicolas Sarkozy. Chcąc jednak zadośćuczynić Republice Tureckiej swoje weto wobec jej przyjęcia do UE oraz poprawić swój wizerunek na arenie międzynarodowej, Francja proponuje jej stworzenie Unii Śródziemnomorskiej³⁴ – substytutu członkostwa w UE. Pomysł ten miałby zahamować tureckie

31 T. Żornaczuk, *Polityka Turcji...*, dz. cyt., s. 202–205.

32 D. Kołodziejczyk, *Turcja...*, dz. cyt., 208–209.

33 D. Baczew, *Co myśli...*, dz. cyt., s. 72.

34 Unia Śródziemnomorska – koncepcja organizacji państw brzegowych Morza Śródziemnego zaproponowana przez Francję, której głównym celem jest połączenie Turcji z Europą. Jej filarami miałyby być Turcja, Egipt i Francja. Do jej głównych celów miałyby należeć rozwiązywanie sporów międzynarodowych i rozwijanie polityki dyplomatycznej. E. Daszkowska, *Czy w UE znajdzie się miejsce dla Turcji?*, „Biuletyn Opinii” 2013, nr 15, s. 2–5 oraz J. Kumoch, *Idea Unii Śródziemnomorskiej*

ambicje o przystąpieniu do UE i zrekompensować trud, jaki władza turecka włożyła w reformy prawne kraju. Tymczasem Republika Turcji nie jest zainteresowana wzmożeniem swojej polityki wobec nieatrakcyjnego dla niej regionu śródziemnomorskiego. Ponadto status jakkolwiek uprzywilejowanego partnera UE nie satysfakcjonuje Turcji³⁵.

Turcja stara się poprawić swój wizerunek na arenie międzynarodowej, kształtując się na solidnego partnera polityczno-gospodarczego i rzetelnego mediatora. Bardzo zależy jej na przystąpieniu do struktur europejskich, a świadczy o tym fakt, jak wiele zdołała już poświęcić, aby zbliżyć się do państw zachodnich. Przede wszystkim Turcja przeprowadziła wiele reform prawnych, a także umocniła swoją pozycję w Azji Mniejszej. Ciągłe natrafianie na przeszkody i odtrącanie ze strony Zachodu może doprowadzić do sytuacji, kiedy Turcja zniechęci się i ostatecznie odwróci od UE. Republika Turcji jest dla Europy atrakcyjnym sojusznikiem, którego Unia nie powinna bezustannie lekceważyć.

Turcja w organizacjach międzynarodowych

Roberto de Mattei przytacza w swojej książce opinię socjologa Massimo Introvigne dotyczącą tureckiego społeczeństwa. Generalnie przyjmuje on, że Republika Turcji jest krajem jednolitym – większość społeczeństwa jest bowiem pochodzenia tureckiego (mniejszości narodowe stanowią 30%), a aż 98% wyznaje religię islamską. Można jednak wyodrębnić cztery różne, tureckie tożsamości: panislamską, tolerancyjną, nacjonalistyczną oraz opartą na europejskich ideach tożsamość kosmopolityczną. Ostatnia z nich jest wyznawana przez prozachodnie elity intelektualne, które dążą do przystąpienia Turcji do UE i współpracy z innymi organizacjami międzynarodowymi³⁶.

Budowanie wizerunku silnego państwa na arenie międzynarodowej to nie tylko kontakty z poszczególnymi sąsiadami, ale również współpraca

– próba powstrzymania europejskich ambicji Turcji, [w:] *Turcja i Europa, Wyzwania i szanse*, A. Szymański (red.), Warszawa 2011, s. 253–258.

35 J. Kumoch, *Idea Unii Śródziemnomorskiej...*, dz. cyt., 254, 256–258, 261–263, 269.

36 M. Introvigne, *La Turchia e l'Europa. Regione e politica nell'islam turco*, Milano 2006, s. 7–18, cyt. za: R. Mattei, *Turcja w Europie: dobrodziejstwo czy katastrofa?*, Kraków 2009, s. 18–20.

w ramach organizacji międzynarodowych. Organizacją o charakterze ogólnym jest Organizacja Narodów Zjednoczonych, której Turcja jest członkiem pierwotnym od 24 października 1946 r. ONZ skupia 193 państwa reprezentowane przez ich rządzących, a jej głównym celem jest zapewnienie i „utrzymanie międzynarodowego pokoju na świecie i bezpieczeństwa”³⁷. Ponadto Organizacja Narodów Zjednoczonych działa w różnych dziedzinach poprzez organizacje wyspecjalizowane, Turcja zaś należy do każdej z 14 agend³⁸.

Oprócz organizacji uniwersalnych, skupiających większość obecnie istniejących państw, funkcjonują również organizacje regionalne. Najczęściej tworzone są one pomiędzy państwami leżącymi na tym samym kontynencie, ewentualnie nad wspólnym zbiornikiem wodnym. Republika Turcji w wyniku swojego położenia geograficznego jest zmuszona współpracować zarówno z państwami Zachodnimi oraz Wschodnimi. Współpraca ta nie ogranicza się wyłącznie do zawierania pojedynczych umów. Opiera się również na akcesie do różnych organizacji tworzonych przez te dwa polityczne światy. Sklasyfikowanie Turcji do któregoś z nich będzie trudniejsze, ze względu na członkostwo w organizacjach europejskich i wschodnich.

Turcja miała prozachodnie aspiracje już w okresie *Tanzimatu*³⁹, kiedy zaczęto w państwie wprowadzać reformy na wzór krajów europejskich. Następnie wzięła czynny udział w europejskich konfliktach zbrojnych podczas I i II Wojny Światowej. Po obu wojnach rozpoczął się proces integracji Turcji z krajami leżącymi na Starym Kontynencie. W 1948 r. Turcja wraz z 15 innymi państwami założyła Organizację Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OEEC), której następcą jest Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Miała ona na celu koordynację wykonania tzw. Planu Marshalla⁴⁰.

37 Tamże, s. 286.

38 Do organizacji wyspecjalizowanych ONZ zaliczamy: ILO, FAO, UNESCO, WHO, IMF, IBRD, IFC, IDA, UNIDO, ICAO, UPU, ITU, WMO, IMO, WIPO, IAEA. W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2011, s. 310–311 oraz oficjalne strony internetowe w/w organizacji.

39 Okres od przejęcia rządów przez sułtana Abdülmecid I w 1839 r. do uchwalenia pierwszej konstytucji Turków nazywa się *Tanzimatem* (*Tanzimat-i haynye*), czyli czasem reorganizacji państwa tureckiego.

40 D. Kołodziejczyk, *Turcja...*, dz. cyt., s. 180, A. Szymański, *Między islamem a kemalizmem – Problem demokracji w Turcji*, Warszawa 2008, s. 7; *Turcja i Europa, wyzwania i szanse...*, dz. cyt., s. 11 oraz J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 385.

W roku 1949 Turcja weszła w skład Rady Europy, a w 1954 została sygnatariuszem Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tym samym może zostać pociągnięta do odpowiedzialności za nieprzebranie Konwencji i 14-tu protokołów dodatkowych przed Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu⁴¹. Podstawowym zadaniem RE jest wypełnienie głównego celu organizacji określonego w Statucie, czyli: „osiągnięcie większej jedności między jej członkami, aby chronić i wcielać w życie ideały i zasady, stanowiące ich wspólne dziedzictwo, oraz aby ułatwić ich postęp ekonomiczny i społeczny”⁴².

Po II Wojnie Światowej Turcja przystąpiła w 1952 r. do polityczno-militarnej Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO), która powstała w obawie przed ekspansją ZSRR i ewentualnym wybuchem kolejnej wojny. Turcja w czasie Zimnej Wojny była sojusznikiem Zachodu oraz jego strategicznym partnerem położonym najbardziej na wschód. Udostępniła wówczas swoje bazy wojskowe i wyraziła zgodę na zamontowanie amerykańskich rakiet jądrowych średniego zasięgu na swoim terytorium. W ciągu ostatniego półwiecza Turcja aktywnie brała udział w operacjach pokojowych i stabilizacyjnych NATO, m.in. w KFOR i SFOR na Bałkanach oraz ISAF w Afganistanie. Aktywizacja Turcji w tych operacjach była wynikiem posiadania przez nią drugiej co do wielkości w NATO, 800-tysięcznej armii, a także położeniem w jednym z najbardziej niebezpiecznych regionów świata⁴³. Turcja jest również członkiem innej wojskowej organizacji międzynarodowej – Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), zajmującej się zapobieganiem wybuchu konfliktów w Europie⁴⁴.

W 1969 r. Turcja została członkiem-założycielem najważniejszej międzynarodowej organizacji polityczno-religijnej państw Wschodu – Organizacji Konferencji Islamskiej (obecnie Organizacja Współpracy Islamskiej). OWI jest drugą co do wielkości organizacją międzynarodową, zaraz po ONZ. Skupia 57 państw leżących na terytorium Afryki, Azji

41 Ł. Bartkowiak, *Stosunki zewnętrzne Unii Europejskiej*, Toruń 2008, s. 231.

42 Art. 1 lit. a *Statutu Rady Europy* przyjętego w Londynie dnia 5 maja 1949 r., Dz.U. z 1994 r., nr 118 poz. 565.

43 W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 315; D. Kołodziejczyk, *Turcja...*, dz. cyt., s. 188–190; R. Mattei, *Turcja...*, dz. cyt., s. 17; J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 385; T. Żornaczuk, *Polityka Turcji...*, dz. cyt., s. 204–205.

44 W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe...*, dz. cyt., s. 318.

Środkowo-Południowej oraz Bliskiego Wschodu, których celem jest zacieśnianie więzi politycznych, gospodarczych i kulturowych. Ponadto wszelkie państwa łączy jeszcze jeden ważny element – dominująca w tych krajach religia islamska i przestrzeganie w większości z nich prawa *szariat*. Podstawowym dokumentem organizacji jest Kairska Deklaracja Praw Człowieka i zastępuje ona w wielu krajach muzułmańskich Powszechną Deklarację Praw Człowieka⁴⁵. Do innych międzynarodowych organizacji wschodnich, z którymi Turcja jest powiązana, należą: międzyrządowa Szanghajska Organizacja Współpracy (SOW), w której Republika jest Partnerem w dialogu od 2012 r. oraz pozarządowy Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca⁴⁶. Republika Turcji jest zatem silnie związana nie tylko z organizacjami europejskimi, prowadzi również działalność wobec państw arabskich i azjatyckich⁴⁷.

Wśród międzynarodowych organizacji politycznych czy wojskowych, dużą rolę odgrywają również organizacje gospodarcze. Dzięki nim państwa jednoczą się w ramach współpracy w danym regionie lub w zakresie wydobywania konkretnych surowców. Gospodarka Turcji rozwija się prężnie, dlatego też należy ona do kilku organizacji. Republika Turecka była jednym z 54 członków Rady Gospodarczej i Społecznej (jej kadencja upłynęła 31 grudnia 2014 r.). Ponadto należy do finansowo-gospodarczych organizacji wyspecjalizowanych, którymi zarządza w/w Rada, m.in. do: Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju (Bank Światowy), czy Międzynarodowego Towarzystwa Finansowego⁴⁸.

Inną międzynarodową organizacją gospodarczą jest Światowa Organizacja Handlu (WTO), która obok międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego, jest trzecią organizacją ułatwiającą współpracę gospodarczą i liberalizację handlu międzynarodowego. Wszystkie trzy organizacje kooperują ze sobą, aby osiągnąć wspólny cel⁴⁹. Ankara dołączyła do WTO w marcu 1995 r.⁵⁰

45 D. Kołodziejczyk, *Turcja...*, dz. cyt., s. 288 oraz R. Mattei, *Turcja...*, dz. cyt., s. 67–71.

46 Przy czym Turcja należy do krajów Czerwonego Półksiężyca; od 1968 roku działa w tym kraju organizacja Tureckiego Czerwonego Półksiężyca (*Türkiye Kızılay Derneği*).

47 R. Mattei, *Turcja...*, dz. cyt., s. 67–71.

48 Tamże, s. 306–307, 310–311.

49 Tamże, s. 325–327.

50 Strona domowa World Trade Organization, <http://www.wto.org>, dostęp: 9 września 2015.

Turcja w ciągu ostatniego półwiecza została państwem-założycielem trzech międzynarodowych organizacji gospodarczych. Należą do nich: Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD, 1961 r.), Organizacja Współpracy Gospodarczej (ECO, 1985 r.) oraz Organizacja Współpracy Gospodarczej Państw Morza Czarnego (BSEC, 1992 r.), której Turcja była inicjatorem. Powstanie BSEC wiązało się z upadkiem Związku Radzieckiego i miało na celu rozwój współpracy oraz zagwarantowanie pokoju między jedenastoma krajami, z których większość jest sąsiadami Republiki Turcji⁵¹.

Ostatnią, istotną wspólnotą, działającą w dziedzinie gospodarczej jest grupa G20. W jej ramach, dziewiętnaście państw i jedna organizacja ponadnarodowa (UE) spotykają się od 1999 r. na szczytach, podczas których omawiana jest ekonomiczna sytuacja na świecie. W szczytach grupy G20 udział mogą brać najbardziej rozwinięte państwa pod względem gospodarczym, do których należy Turcja będąca jej członkiem-założycielem⁵². Do celów grupy G20 należy dążenie do stabilizacji ekonomicznej na świecie, zmniejszanie ryzyka ewentualnych kryzysów finansowych oraz modernizacja aktów normatywnych dotyczących gałęzi gospodarczej⁵³.

Republika Turcji zasługuje na swoje miejsce w Grupie G20. Turcja plasuje się na 16 miejscu na świecie i 6-tym w Europie pod względem państwowej gospodarki. Według danych Banku Światowego gospodarka Republiki Turcji była najlepiej funkcjonującą wśród krajów muzułmańskich w 2010 r. Turcja jest jednak krajem wciąż rozwijającym się. Od początku XXI wieku ograniczona została inflacja i zwiększył się PKB *per capita*. Pozwoliło to przetrwać Turcji podczas światowego kryzysu gospodarczego, który miał miejsce kilka lat temu⁵⁴.

Obecnie najważniejszym partnerem gospodarczym Turcji jest Unia Europejska (głównie Niemcy, Wielka Brytania, Włochy i Francja), będąca największym importerem towarów tureckich, w szczególności chemikaliów, tekstyliów, odzieży, maszyn i sprzętu transportowego⁵⁵. Ponadto

51 Strona domowa BSEC, <http://www.bsec-organization.org>, dostęp: 9 września 2015.

52 D. Kołodziejczyk, *Turcja...*, dz. cyt., s. 278.

53 Portal Russia G20, <http://en.g20russia.ru/>, dostęp: 9 września 2015.

54 D. Baczew, *Co myśli...*, dz. cyt., s. 17 i 64; D. Jankowski, *Potencjał ekonomiczny Turcji: w stronę aktora globalnego?*, „Biuletyn Opinii” 2010, nr 20 oraz K. Zajączkowski, *Uwarunkowania ekonomiczne a członkostwo Turcji w Unii Europejskiej*, [w:] *Turcja i Europa, Wyzwania i szanse*, A. Szymański (red.), Warszawa 2011, s. 70–74.

55 K. Zajączkowski, *Uwarunkowania...*, dz. cyt., s. 75–78.

dla UE duże znaczenie ma położenie geograficzne Turcji, które wpływa na jej politykę energetyczną. Turcja nie ma złóż ropy i gazu, których Unia jest głównym konsumentem. Przez jej terytoria przechodzi, lub w przyszłości ma zamiar, kilka międzynarodowych rurociągów, przez które kraje Bliskiego Wschodu przesyłają swoje rezerwy surowce⁵⁶.

Przewiduje się, że w 2050 r. gospodarka turecka będzie dziesiątą gospodarką na świecie. Ponadto populacja ma wówczas wynosić 92 miliony, dzięki czemu będzie to bardzo atrakcyjny rynek zbytu towarów i usług dla ogromnej ilości konsumentów⁵⁷. Unia Europejska powinna wziąć pod uwagę aspekt gospodarczy przy podejmowaniu kolejnych działań zmierzających do przystąpienia Turcji do UE, a w szczególności gwarancję licznej siły roboczej.

Turcja w Unii Europejskiej

Obecnie możemy wyróżnić dwie grupy państw europejskich, jakie w przyszłości mogą przystąpić do UE – tzw. potencjalnych kandydatów, czyli państwa, które nie złożyły na dzień dzisiejszy oficjalnego wniosku o członkostwo, jak np. Albania, Bośnia i Hercegowina czy Kosowo. Drugą grupą są państwa posiadające oficjalny status kandydata, jak Islandia, Macedonia, Serbia i Turcja, chociaż stan ich akcesji jest zróżnicowany.

W związku ze stałym poszerzaniem się unijnego *Acquis*, kolejne państwa kandydujące mają przed sobą cięższe zadanie w porównaniu do swoich poprzedników. Ponadto duża odmienność pomiędzy poszczególnymi kandydatami sprawia, iż przy najbliższych rozszerzeniach UE państwa będą przestępowały pojedynczo, a nie w grupach. Wpływ na to ma wprowadzenie zasady indywidualnego podejścia do kandydata oraz zachowanie ciągłości dalszego procesu integracji wewnątrz europejskiej⁵⁸.

Sytuacja Turcji jest kwestią najbardziej skomplikowaną spośród wszystkich państw kandydujących do struktur unijnych. Budzi do dnia dzisiejszego wiele kontrowersji, zarówno w samym państwie jak i wśród członków UE – np. w Austrii, Niemczech czy Francji.

⁵⁶ Tamże, s. 83–85.

⁵⁷ Tamże, s. 88.

⁵⁸ Tamże, s. 64.

Już od okresu *Tanzimatu* Turcja starała się przybliżyć politycznie i kulturowo do Europy. Po II Wojnie Światowej Republika zdecydowała się na zwrócenie swojej polityki zagranicznej w kierunku proeuropejskim, dołączając do Rady Europy i NATO. Tym samym Turcja zaczęła ściśle współpracę z państwami Zachodu m.in. w dziedzinie praworządności i bezpieczeństwa.

Pod koniec lat 50. XX w. Turcja złożyła oficjalny wniosek w sprawie stowarzyszenia ze Wspólnotami Europejskimi. Miało to miejsce zaledwie półtora roku po wejściu w życie Traktatów Rzymskich. W konsekwencji, 12 września 1963 roku w Ankarze została podpisana umowa stowarzyszeniowa pomiędzy Republiką Turecką a EWG, zwana potocznie Umową z Ankary. Układ wszedł w życie wraz z rozpoczęciem nowego roku i na podstawie art. 237 Traktatu o Wspólnocie Europejskiej został zawarty na czas nieokreślony⁵⁹. Zakładał ustanowienie w przyszłości unii celnej oraz stopniowe zbliżenie się obu stron w kwestiach gospodarczych. Stowarzyszenie było dla Turcji szansą na rozwój własnej gospodarki. Ponadto art. 28 umowy stowarzyszeniowej zapowiadał możliwość uzyskania przez Turcję formalnego statusu państwa kandydującego pod warunkiem zaakceptowania i przestrzegania przez nią zobowiązań określonych w zawartej umowie stowarzyszeniowej oraz w Traktacie Paryskim i Traktatach Rzymskich⁶⁰. Ze względu na przewrót wojskowy w Turcji, porozumienie weszło w życie 1 grudnia 1964 r.⁶¹

Umowa określała trzy etapowy harmonogram stowarzyszenia Turcji ze Wspólnotami⁶². Nad całym procesem nadzór sprawowała specjalnie powołana Rada Stowarzyszeniowa. Ze względów gospodarczych i polityczno-administracyjnych harmonogram nie został wykonany i tylko pierwsza faza, zakładająca zbliżenie tureckiej struktury gospodarczej do państw członkowskich w zamian za przyznanie kontyngentów celnych

59 A. Ambroziak, *Nowe wyzwania dla Turcji i UE w ramach Unii Celnej (I)*, „Wspólnoty Europejskie” 1996, nr 1, s. 13.

60 M. Niedźwiedz, *Art. 217 – Ewolucja*, [w:] *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, t. II, A. Wróbel (red. nauk.), K. Kowalik-Bańczyk, M. Szwarc-Kuczer (red.), Warszawa 2012, s. 1580.

61 R. Willa, *Unia Europejska na arenie międzynarodowej – wybrane relacje bilateralne*, Toruń 2013, s. 47.

62 A. Ambroziak, *Nowe wyzwania...*, dz. cyt., s. 13–14 oraz P. Osiewicz, *Turcja na drodze do członkostwa w UE: uwarunkowania, przebieg oraz perspektywy negocjacji akcesyjnych*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2009, nr 3, s. 188.

na produkty rolne i udzielenia pomocy finansowej, została zrealizowana zgodnie z planem. W wyniku impasu w zakresie integracji turecko-wspólnotowej doszło do opracowania nowego harmonogramu, który został zawarty w Protokole Dodatkowym do Umowy Stowarzyszeniowej. Głównym postanowieniem protokołu było ustalenie zawarcia unii celnej do 1995 r.⁶³

We wrześniu 1980 r. Komisja Europejska zdecydowała się zawieść stowarzyszenie ze względu na kolejny przewrót wojskowy w Turcji. W wyniku decyzji podjętej przez Brukselę nie doszło do zrealizowania zobowiązań wobec Republiki Turcji, które opierały się na przyznaniu pomocy finansowej, otwarciu europejskich rynków pracy i redukcji cł na tureckie artykuły rolne. Dopiero w 1983 r. po ustanowieniu nowej konstytucji, wybraniu demokratycznego rządu oraz ustabilizowaniu się wewnętrznej sytuacji politycznej w Turcji, Wspólnota zdecydowała się podjąć działania integracyjne, a we wrześniu 1988 r. przywrócono oficjalnie stowarzyszenie⁶⁴.

Złożony w 1987 r. formalny wniosek Turcji o członkostwo został przez Komisję Europejską uznany za „przedwczesny”. Oprócz głównych argumentów dotyczących kwestii ekonomicznych, instytucja unijna zauważyła m.in. niezadowalający poziom przestrzegania i ochrony praw człowieka, permanentny problem upolitycznienia armii oraz nierozwiązany konflikt cypryjski. Opinia KE została rozpoznana podczas obrad ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich, którzy zgodzili się z twierdzeniem, iż Republika Turcji nie jest w ówczesnej sytuacji gotowa na pełną integrację ze Wspólnotą Europejską⁶⁵.

13 grudnia 1995 r. Parlament Europejski wyraził zgodę na zawarcie porozumienia handlowego z Turcją, które weszło w życie 1 stycznia 1996 r. I tak Turcja, jako pierwsze państwo niebędące krajem członkowskim ówczesnej Wspólnoty Europejskiej przystąpiła do unii celnej, dzięki czemu stała się jednym z ważniejszych partnerów handlowych UE⁶⁶. Unia celna zwiastowała intensyfikację współpracy pomiędzy Turcją i UE w dziedzinie gospodarki, poczynając od ujednoczenia wzajemnych taryf

63 Ł. Bartkowiak, *Stosunki zewnętrzne...*, dz. cyt., s. 233.

64 A. Ambroziak, *Nowe wyzwania...*, dz. cyt., s. 15 oraz Ł. Bartkowiak, *Stosunki zewnętrzne...*, dz. cyt., s. 233–234.

65 *Podstawy prawne Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony – zarys wykładu*, J. Gelster (red.), Toruń 2012, s. 462.

66 Ł. Bartkowiak, *Stosunki zewnętrzne...*, dz. cyt., s. 231.

celnych, a kończąc na dostosowaniu polityki handlowej i celnej do standardów unijnych⁶⁷.

Podczas szczytu Rady Europejskiej w Luksemburgu w 1997 r. przywódcy państw członkowskich zdecydowali się zakwalifikować Turcję jako potencjalnego kandydata do UE⁶⁸. W ramach strategii przedakcesyjnej utworzono tzw. Partnerstwo dla Członkostwa – dokument mający na celu ustalenie form pomocy dla państw zainteresowanych integracją z Unią. W przypadku Turcji Partnerstwo zostało przyjęte przez Radę UE w marcu 2001 r.⁶⁹ Pozytywny impuls ze strony Brukseli nie zmienił faktu, iż postanowienia szczytu luksemburskiego były równocześnie początkiem pierwszego kryzysu na linii Ankara-Unia. Ze względu na to, iż rozpoczęto negocjacje akcesyjne z państwami Europy Środkowo-Wschodniej z pominięciem Turcji, tamtejszy rząd zdecydował się zamrozić stosunki i zerwać dialog polityczny z UE⁷⁰. Aby naprawić relacje z Turcją Komisja Europejska utworzyła dla niej specjalny program „Europejska strategia dla Turcji”, zakładający unijną strategię wobec tego kraju, a Rada Europejska na szczycie w Helsinkach w 1999 r. zdecydowała się nadać jej w najbliższym czasie status kandydata do członkostwa w UE. Ponadto zagwarantowano Ankarze zastosowanie wobec niej takich samych kryteriów [kopenhaskich], jakie są przewidziane dla innych potencjalnych członków⁷¹.

Od zawarcia Partnerstwa dla Członkostwa w Turcji wzmożono wdrażanie programu reform dostosowawczych do standardów unijnych. Na początku XXI w. Turcja wprowadziła w życie wymogi stawiane przez UE w sferze polityki handlowej. Wzmocniono także współpracę w dziedzinach energetyki, transportu, przemysłu, kultury, wymiaru sprawiedliwości i środowiska⁷². Ponadto w latach 2000–2004 przeprowadzono jak dotąd najwięcej zmian w wewnętrznym systemie polityczno-prawnym Turcji, co bardzo pozytywnie odbierane było w Brukseli – przyjęto osiem pakietów harmonizacyjnych, które znowelizowały ponad dwieście artykułów konstytucji i innych aktów normatywnych. W 2000 r.

67 A. Ambroziak, E. Synowiec, *Nowe wyzwania dla Turcji i UE w ramach Unii Celnej (II)*, „Wspólnoty Europejskie” 1996, nr 2, s. 9.

68 R. Willa, *Unia Europejska...*, dz. cyt., s. 49.

69 Ł. Bartkowiak, *Stosunki zewnętrzne...*, dz. cyt., s. 236.

70 Tamże; R. Willa, *Unia Europejska...*, dz. cyt., s. 49.

71 R. Willa, *Unia Europejska...*, dz. cyt., s. 49.

72 P. Osiewicz, *Turcja na drodze...*, dz. cyt., s. 192.

powołano 8 komitetów, które miały za zadanie zharmonizować tureckie prawo z unijnym *acquis communautaire*. 26 lutego 2001 r. był dla Turcji znamienny, gdyż oficjalnie uznano ją za kandydata do UE przez Radę Europejską i zawarto z rządem tureckim Partnerstwo Akcesyjne⁷³.

Od początku nowego stulecia Ankara starała się wyrzucić na Unii podjęcie decyzji o wyznaczeniu daty rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych. Postępy Turcji w spełnianiu kryteriów kopenhaskich spowodowały, że w grudniu 2004 r. podczas szczytu w Brukseli uzgodniono warunki rokowań, a już 3 października 2005 r. rozpoczęto negocjacje akcesyjne, przyjmując ich tzw. ramy, czyli zasady prowadzenia rozmów. W rekomendacji Komisji Europejskiej do negocjacji zaznaczono jednak możliwość ich zawieszenia w razie nieprzestrzegania przez Ankarę zasad demokracji i praw człowieka⁷⁴.

Warunki negocjacji postawione Turcji przez Radę Europejską były bardzo rygorystyczne. Założono, iż będą one prowadzone w formie *open-ended process*, a także bezwzględnie ustalono obowiązek wykonania kryteriów kopenhaskich, zaznaczono możliwość zawieszenia negocjacji i wprowadzenia długich okresów przejściowych oraz zlecono utrzymanie dobrych kontaktów z krajami sąsiedzkimi i wypełnienie zasad unii celnej⁷⁵.

Pod koniec 2006 r. Unia czasowo zamroziła aż osiem⁷⁶ obszarów negocjacyjnych z Republiką Turecką i tymczasowo wstrzymała możliwość zamykania kolejnych rozdziałów. Na taką sytuację znaczący wpływ miał utrzymujący się do dnia dzisiejszego konflikt Cypryjski, powodujący blokadę ze strony Cypru, Grecji i Francji⁷⁷. Podczas szczytu Rady Europejskiej zdecydowano o czasowym zawieszeniu negocjacji⁷⁸. Jak się można było spodziewać, taka decyzja po raz kolejny nie wpłynęła dobrze na współpracę z Turcją.

Na dzień dzisiejszy, z 35 obszarów tymczasowo zamknięty jest jeden (nauka i badania naukowe), natomiast otwartych i negocjowanych jest

73 Ł. Bartkowiak, *Stosunki zewnętrzne...*, dz. cyt., s. 237.

74 Tamże, s. 241.

75 Tamże, s. 241.

76 Do ośmiu zamrożonych obszarów negocjacyjnych należało: swobodny przepływ towarów, swoboda świadczenia usług, usługi finansowe, rolnictwo i rozwój wsi, rybołówstwo, polityka transportowa, unia celna oraz relacje zewnętrzne, Tamże, s. 53.

77 A. Szymański, *Rozszerzanie Unii Europejskiej – współczesne uwarunkowania i perspektywy kontynuacji procesu*, Warszawa 2012, s. 16.

78 Ł. Bartkowiak, *Stosunki zewnętrzne...*, dz. cyt., s. 245.

kolejnych 13 rozdziałów. Pozostała część jest zamrożona ze względów politycznych, inne natomiast są blokowane przez poszczególnych przeciwników Turcji.

Mimo powolnego procesu akcesyjnego, Komisja Europejska stara się w międzyczasie podejmować próby kolejnych inicjatyw, których celem jest integracja Turcji z UE i dalsze zacieśnianie relacji w poszczególnych obszarach działalności Unii. Głównie będą to Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa, polityka energetyczna oraz wszelkie kwestie dotyczące wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości⁷⁹.

Dla rządu tureckiego 2023 rok będzie okresem szczególnym. Wielu tamtejszych polityków chciałoby wówczas, aby Republika Turecka przystąpiła do Unii Europejskiej, świętując jednocześnie stulecie republiki. Dla Ankary byłoby to spełnienie proeuropejskich aspiracji i ostateczne uznanie państwa za kraj europejski.

Według Przemysława Osiewicza, istnieją cztery drogi, w kierunku których mogą potoczyć się stosunki turecko-unijne, a mianowicie: kontynuacja negocjacji członkowskich, zawieszenie negocjacji przez UE z powodu niemożności określenia kompromisu oraz definitywne zerwanie negocjacji albo przez Unię, albo przez Turcję.

W świetle obecnych wydarzeń i posiadanych informacji o dotychczasowym procesie akcesji Turcji do Unii Europejskiej można stwierdzić, że najprawdopodobniejszy jest scenariusz pierwszy – negocjacje nadal będą kontynuowane, jednak termin ich zakończenia nie zostanie jednoznacznie wyznaczony⁸⁰. Oba podmioty mogą bowiem za dużo stracić. Dla Turcji przystąpienie do struktur unijnych wiąże się ze wzmocnieniem świeckości, demokratyczności i wewnętrznej stabilności polityczno-gospodarczej. Dla Unii zaś, Turcja to potencjalny partner w polityce bezpieczeństwa oraz gospodarki.

Bibliografia

Ambroziak A., *Nowe wyzwania dla Turcji i UE w ramach Unii Celnej (I)*, „Wspólnoty Europejskie” 1996, nr 1.

⁷⁹ A. Szymański, *Rozszerzanie...*, dz. cyt., s. 63.

⁸⁰ P. Osiewicz, *Turcja na drodze...*, dz. cyt., s. 207–208.

- Ambroziak A., Synowiec E., *Nowe wyzwania dla Turcji i UE w ramach Unii Celnej (II)*, „Wspólnoty Europejskie” 1996, nr 2.
- Baczew D., *Co myśli Turcja?*, Europejska Rada Spraw Zagranicznych, Londyn–Warszawa 2011.
- Bartkowiak Ł., *Stosunki zewnętrzne Unii Europejskiej*, Toruń 2008.
- Bocheńska J., *Neoosmańska wizja polityki zagranicznej Turcji*, „Biuletyn Opinie” 2011, nr 9.
- Bocheńska J., *Pomost pomiędzy Wschodem i Zachodem. Turecka wizja polityki zagranicznej*, „Biuletyn Opinie” 2009, nr 11.
- Daszkowska E., *Czy w UE znajdzie się miejsce dla Turcji?*, „Biuletyn Opinie” 2013, nr 15.
- Dziśiów-Szuszcykiewicz A., *Polityka zagraniczna Turcji w kontekście czerwcowych wyborów parlamentarnych i „arabskiej wiosny”*, „Departament Analiz Strategicznych”, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2011.
- Góralczyk W., Sawicki S., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2011.
- Jankowski D., *Potencjał ekonomiczny Turcji: w stronę aktora globalnego?*, „Biuletyn Opinie” 2010, nr 20.
- Kołodziejczyk D., *Turcja*, Warszawa 2011.
- Mattei R., *Turcja w Europie: dobrodziejstwo czy katastrofa?*, Kraków 2009.
- Osiewicz P., *Turcja na drodze do członkostwa w UE: uwarunkowania, przebieg oraz perspektywy negocjacji akcesyjnych*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2009, nr 3.
- Podstawy prawne Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony – zarys wykładu*, Gelster J. (red.), Toruń 2012.
- Portal Russia G20, <http://en.g20russia.ru/>, dostęp: 9 września 2015.
- Statut Rady Europy z dnia 5 maja 1949 r. (Dz.U. z 1994 r., nr 118 poz. 565).
- Strona domowa BSEC (Organization of the Black Sea Economic Cooperation), <http://www.bsec-organization.org>, dostęp: 9 września 2015.
- Strona domowa World Trade Organization, <http://www.wto.org>, dostęp: 9 września 2015.
- Szymański A., *Między islamem a kemalizmem – Problem demokracji w Turcji*, Warszawa 2008.
- Szymański A., *Rozszerzanie Unii Europejskiej – współczesne uwarunkowania i perspektywy kontynuacji procesu*, Warszawa 2012.
- Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, t. II, Wróbel A. (red. nauk.), Kowalik-Bańczyk K., Szwarc-Kuczer M. (red.), Warszawa 2012.
- Turcja i Europa, Wyzwania i szanse*, Szymański A. (red.), Warszawa 2011.
- Willa R., *Unia Europejska na arenie międzynarodowej – wybrane relacje bilateralne*, Toruń 2013.
- Zdanowski J., *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Kraków 2012.

ABSTRACT

EWA BOBIN

The Republic of Turkey on the arena of international politics

The Republic of Turkey is a very special country, in terms of political, geographical, social and cultural. The author presents the actual situation in Turkey and its internal and foreign policies. In this article is submitted the process and the condition of the foreign relations of Turkey with its neighbors (the eight countries which is bordered by) and with Russia and the United States of America. Moreover, it is described the membership of Turkey in the international organizations, including the European Union. Finding a place for Turkey in the arena of international politics is a very difficult task because it is the country situated “between the West and the East of the world”. This is the reason why it is worth to take considerations in this subjects.